

Sygn. akt III AUa 1519/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Andrzejewski SSA Lucyna Ramlo
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2016 r. w Gdańsku

sprawy A. M.

z udziałem zainteresowanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji A. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 maja 2015 r., sygn. akt VI U 1500/14

oddala apelację.

SSA Lucyna Ramlo SSA Maciej Piankowski SSA Jerzy Andrzejewski

Sygn. akt III AUa 1519/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczona A. M. odwołała się od decyzji pozwanego organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 10.04.2014 r., którą ustalono, że w okresie od 12.11.2013 r. do 28.02.2014 r. nie podlega ona ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia w (...) Spółka z o.o. w B..

W uzasadnieniu decyzji powołano się na wynik przeprowadzonej kontroli, która zdaniem ZUS pozwala stwierdzić, że nie został nawiązany stosunek pracy między wspomnianymi wyżej stronami, a zgłoszenie ubezpieczonej do

ubezpieczeń miało charakter formalny i zmierzało w istocie do nabycia uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Ubezpieczona wniosła o zmianę powyższej decyzji i ustalenie, że podlegała w zakwestionowanym okresie ubezpieczeniom społecznym, bowiem wbrew twierdzeniom pozwanego między nią, a wskazaną wyżej Spółką został nawiązany stosunek pracy.

Pozwany wniósł o oddalenie odwołania powołując się na okoliczności przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 27.05.2015 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Kwestią sporną była okoliczność, czy między stronami doszło do nawiązania stosunku pracy, powodującego obowiązek podlegania przez pracownika ubezpieczeniom społecznym.

W celu rozstrzygnięcia powyższej kwestii Sąd Okręgowy zapoznał się z materiałem zgromadzonym w aktach ZUS, jak i dokumentami przedłożonymi do akt sądowych, a także przesłuchał ubezpieczoną i płatnika składek, a także świadków: A. S. oraz B. K..

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) Spółka z o.o. powstała w 2011 r. Przedmiot jej działalności miało stanowić prowadzenie marketingu, działalności reklamowej, a także budownictwo i prowadzenie Spa. Obecnie Spółka zatrudnia na podstawie umowy o pracę trzy osoby, tj. dyrektora d/s sprzedaży oraz dwóch pracowników ogólnych. W okresie objętym sporem Spółka zatrudniała 8-9 osób, poza wspomnianym wyżej dyrektorem, zatrudniano też masażystę, 2 kosmetyczki i pracowników budowlanych.

Ubezpieczona i Prezes zainteresowanej Spółki - (...) podpisali umowę o pracę noszącą datę 12.11.2013 r. Z treści umowy wynika, że ubezpieczona zostaje zatrudniona na stanowisku dyrektora handlowego d/s menubooka, w pełnym wymiarze czasu pracy, na okres od 12.11.2013 r. do 28.02.2014 r., z wynagrodzeniem 4.000 zł brutto.

Wcześniej nie istniało w Spółce wskazane w umowie stanowisko, a Spółka nie zajmowała się też prowadzeniem menubooka.

W spornym okresie wynagrodzenie prezesa Spółki zajmującego stanowisko dyrektora d/s sprzedaży wynosiło 4.300 zł brutto, a pracownicy budowlani otrzymywali wynagrodzenie w wysokości najniższej krajowej.

W imiennych raportach miesięcznych o wypłaconych świadczeniach i przerwach w opłacaniu składek ZUS RSA, płatnik wskazał, że ubezpieczona w okresie od 12.12.2013 r. do 31.12.2013 r. pobierała zasiłek opiekuńczy.

Ubezpieczona ukończyła zasadniczą szkołę zawodową, z zawodu jest sprzedawcą. Pracowała jako sprzedawca w delikatesach, a także sprzedawała towary firmy (...) i pracowała w Kebabie. Nie dysponowała zatem doświadczeniem w zakresie telemarketingu ani też organizowania grupy osób, które docierałyby do potencjalnych kontrahentów i nadzorowania ich pracy.

Dnia 26.03.2012 r. ubezpieczona urodziła córkę, którą opiekowała się w spornym okresie. W sytuacjach, gdy nie mogła zabrać dziecka z sobą, pozostawiała je pod opieką sąsiadki - B. K..

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom stron i świadków jedynie w tym zakresie, który pozwolił na poczynienie powyższych ustaleń, zaś w pozostałym zakresie Sąd ten uznał zeznania za niespójne, nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym. W szczególności nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym było twierdzenie Prezesa Spółki, że zdecydował się zatrudnić osobę, wcześniej mu nieznaną, bez doświadczenia w zakresie kierowania innymi pracownikami, jak i w zakresie tworzenia stron internetowych dot. gastronomii i związanych z tym działaniami marketingowych i to na specjalnie stworzonym stanowisku - dyrektora d/s menubooka. Sąd Okręgowy zwrócił

uwagę na wysokość wynagrodzenia wskazaną w przytoczonej wyżej umowie o pracę, tj. 4.000 zł brutto, przy czym wynagrodzenia pracujących już w Spółce pracowników budowlanych wynosiły najniższą krajową, a wynagrodzenie Prezesa - zajmującego stanowisko dyrektora d/s sprzedaży było tylko o 300 zł wyższe od wynagrodzenia wskazanego we wspomnianej umowie o pracę.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.; dalej ustawa) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 ustawy). Pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1 ustawy). Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 ustawy ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Artykuł 13 pkt 1 ustawy stanowi, iż obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Sąd Okręgowy wskazał, że z ustaleń faktycznych wynika, iż ubezpieczona nie była pracownikiem zainteresowanej Spółki, a umowa o pracę została zawarta jedynie dla pozorów.

Istota pozorności wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Występuje tu niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Przepis art. 83 k.c. charakteryzuje czynność prawną pozorną poprzez wskazanie trzech jej elementów, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnych jedynie dla pozorów. W ocenie Sądu Okręgowego wolą stron nie było nawiązanie stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p., a jedynie zapewnienie ubezpieczonej wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy zaaprobował stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażone w wyroku z dnia 15.05.2014 r., III AUa 826/13 (LEX nr 1493761), zgodnie z którym skutku w postaci powstania stosunku ubezpieczenia społecznego nie rodzi zawarcie przez strony umowy o pracę bez woli jej realizacji, nawet jeżeli strony podejmują jakieś czynności, które mają na zewnątrz pozorować realizację umowy.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17.01.2006 r., III AUa 433/2005, Wspólnota 2007/25/51).

Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.10.2005 r., II UK 43/05, OSNAPiUS 2006/15-16/251).

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z tej pracy (wyrok SN z 04.02.2000 r., II UKN 362/99, OSNP 2001/13/449). Na podstawie art. 11 k.p. - dla nawiązania stosunku pracy niezbędnymi, a według art. 26 k.p. wystarczającymi, są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to dla objęcia ubezpieczeniem społecznym jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią, oraz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany. W związku z tym należy uznać, że gdy zostanie wykazane, iż po zawarciu umowy o pracę nie doszło do zatrudnienia pracownika, jego zgłoszenie do ubezpieczenia ma charakter fikcyjny, nacechowany zamiarem wyłudzenia świadczeń pod pozorem zatrudnienia (por. wyrok SN z 06.09.2000 r., II UKN 692/99, OSNP 2002/5/124).

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany dokonując oceny umowy o pracę z dnia 03.07.2013 r. w kontekście prawa cywilnego (art. 83 § 1 k.c.) dokonał prawidłowych ustaleń. Pomiędzy ubezpieczoną a płatnikiem nie został nawiązany i nie powstał faktycznie stosunek pracy, a sporządzona przez nich umowa o pracę była „fikcyjna”.

W konsekwencji zaistniały wszelkie podstawy do wyłączenia ubezpieczonej z ubezpieczeń społecznych we wskazanym w decyzji okresie, na podstawie art. 38 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła ubezpieczona A. M., która zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w całości zarzucając naruszenie art. 22 k.p. w zw. z art. 2 k.p., przez jego błędną wykładnię polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, że między ubezpieczoną a pracodawcą nie doszło do nawiązania stosunku pracy, podczas gdy okoliczności sprawy oraz zgromadzony materiał dowodowy prowadzą do wniosków odmiennych. Ponadto apelująca zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że ubezpieczona nie była pracownikiem zainteresowanej Spółki, a umowa o pracę została zawarta jedynie dla pozorów, podczas gdy wniosek ten został przez Sąd wyprowadzony w oparciu o domniemania niepoparte dowodami, sprzeczne z materiałem dowodowym, który wskazuje, iż wolą stron umowy było nawiązanie stosunku pracy w rozumieniu art 22 § 1 k.p.; naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., mogące mieć wpływ na wynik sprawy, poprzez dokonanie oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób wybiórczy i dowolny, a nie swobodny, przez co Sąd pominął zeznania świadka B. K. oraz dokonał ustaleń nie odpowiadających zasadom doświadczenia życiowego, tj. że ubezpieczona, jako osoba bez doświadczenia zawodowego została zatrudniona na stanowisku dyrektora ds. menubook-a, które to stanowisko zostało specjalnie utworzone do wykonywania powierzonych obowiązków, gdy według zeznań świadka J. N., stanowisko to związane było z nowym projektem, a umowa została zawarta na próbę.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez ustalenie, że podlega w spornym okresie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zgłoszonego zatrudnienia jako pracownik w (...) oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obydwie instancje według norm przepisanych.

Uzasadniając apelację podano, że błędnie ustalono, że ubezpieczona nie była pracownikiem zainteresowanej Spółki, a umowa o pracę została zawarta tylko dla pozorów, gdyż wolą stron tego stosunku była realizacja wspomnianej umowy, nie zaś chęć zapewnienia ubezpieczonej wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Pozwany nie wykazał, aby stosunek pracy nawiązany między ubezpieczoną i (...) Sp. z o.o. w B. został wykreowany na potrzeby nabycia przez nią uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Stosunek pracy spełniał wszystkie warunki konieczne dla jego skutecznego nawiązania i realizacji, zgodnie z art. 22 § 1 k.p. Przez nawiązanie stosunku pracy ubezpieczona jako pracownik zobowiązała się do wykonywania pracy określonej w umowie o pracę z dnia 12.11.2013 r. na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do jej zatrudnienia za wynagrodzeniem. Ubezpieczona twierdziła, że wykonywała powierzone jej w ramach stosunku pracy obowiązki, a świadczyć o tym miały: zawarta na piśmie umowa o pracę i znajdujące się w aktach sprawy listy obecności i płac, a ponadto uiszczony podatek i odprowadzone przez pracodawcę składki. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego wolą pracodawcy i ubezpieczonej nie było nawiązanie stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. i realizowanie go, a jedynie zapewnienie ubezpieczonej wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Ubezpieczona twierdziła, że w chwili zawierania umowy o pracę nie mogła przypuszczać, że jej dziecko zachoruje. Ubezpieczona twierdziła, że jej córka była zdrowa w momencie zawierania umowy i było to zdarzenie nagłe i nieprzewidziane. Okoliczność ta została potwierdzona przez świadka B. K., która zeznała, że „kiedy zaczęła zajmować się dzieckiem (A. M. -przyp. apelującego), to dziecko nie było chore”. Świadek ten potwierdził, że ubezpieczona pracowała od 8.00 - 16.00, co pokrywa się z listami obecności. Zeznania tego świadka nie zostały przez Sąd uwzględnione, a w ocenie apelującej są one spójne i logiczne, a świadek nie miał powodów, ani osobistego interesu w tym, żeby mówić nieprawdę. Jako jedną z okoliczności świadczących o tym, że stosunek pracy nie był realizowany wskazał Sąd I instancji na brak potencjalnego doświadczenia zawodowego w zakresie telemarketingu ani organizowania grupy

osób, które docierałyby do potencjalnych kontrahentów i nadzorowania ich pracy. Apelująca uznała, że sam brak doświadczenia nie może sam z siebie decydować o tym czy stosunek pracy rzeczywiście zaistniał, gdyż to pracodawca ocenia predyspozycje pracownika do zajmowania określonego stanowiska pracy, a prezes zainteresowanej Spółki wskazał, że projekt „menubook” był nowy. Umowa z ubezpieczoną miała wstępnie charakter terminowy (na próbę). Według obserwacji prezesa predyspozycje ubezpieczonej do objęcia stanowiska, na którym została zatrudniona, wynikały z jej doświadczenia i umiejętności w zakresie sprzedaży i negocjacji. Miało to miejsce również z uwagi na to, że Spółka nigdy wcześniej nie powoływała stanowiska dyrektora handlowego ds. menubook. Ubezpieczona tuż po nawiązaniu stosunku pracy została przeszkolona pod kątem jej specjalistycznego zakresu zadań określonych w umowie o pracę. Apelująca wywodziła, że w okresie zatrudnienia pozostawała cały czas do dyspozycji pracodawcy, wykonywała również inne prace biurowe. Odnosząc się do wysokości ustalonego wynagrodzenia na poziomie 4.000 zł brutto, apelująca twierdziła, że nie jest to kwota wygórowana, lecz zbliżona do średniej płacy krajowej. Pracodawca ma dowolność co do jego wysokości. Powinno ono odpowiadać charakterowi pracy, zakresowi obowiązków oraz odpowiedzialności jaką ponosi pracownik, a w tym przypadku wynagrodzenie to jest umiarkowane. Na wysokość wynagrodzenia miał wpływ fakt, że takie stanowisko nigdy wcześniej nie było utworzone w zainteresowanej Spółce. To było wstępnie ustalone wynagrodzenie, które w sytuacji przedłużania umowy mogło ulec zmianie. Świadek J. N. zeznał, że w dalszym etapie pracy, w miarę rozwoju projektu, ubezpieczona miała być rozliczana z wykonanej pracy i jej efektów. Na tym stanowisku nikt nie chciałby pracować za kwotę minimalnego wynagrodzenia, z uwagi na nakład pracy. Od takiej podstawy ustalonego wynagrodzenia opłacane były podatki, a także odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne. Apelująca stwierdziła, że z samego faktu, iż korzystała, mimo krótkiego okresu zatrudnienia, ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie może decydować o braku istnienia stosunku pracy między stronami.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia i rozważania poczynione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz przyjmując je za własne co oznacza, że nie zachodzi konieczność ich szczegółowego powtarzania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27.03.2012 r., III UK 75/11, LEX nr 1213419; z 14.05.2010 r., II CSK 545/09, LEX nr 602684; z 27.04.2010 r., II PK 312/09, LEX nr 602700; z 20.01.2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829; z 08.10.1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 nr 3, poz. 60).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy zasad postępowania. Trzeba bowiem mieć na względzie, że tylko niewadliwe ustalenia faktyczne mogą być podstawą prawidłowego zastosowania norm prawa materialnego.

Podkreślenia wymaga, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może z urzędu wziąć pod rozwagę uchybień przepisom prawa procesowego nieobjętych zarzutami apelacji. Obowiązkiem tego sądu jest rozpoznanie podniesionych w apelacji zarzutów odnoszących się do przepisów postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.04.2011 r., I UK 357/10, Lex nr 863946 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej z 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55).

Apelująca zarzuciła naruszenie przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., które miało polegać na dokonaniu oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób wybiórczy i dowolny, przez co Sąd pominął zeznania świadka B. K. oraz dokonał ustaleń nie odpowiadających zasadom doświadczenia życiowego, tj. że ubezpieczona, jako osoba bez doświadczenia zawodowego została zatrudniona na stanowisku dyrektora ds. menubook-a, które to stanowisko zostało specjalnie utworzone do wykonywania powierzonych obowiązków, a umowa została zawarta na próbę.

Według jednolitego stanowiska judykatury, możliwość zakwestionowania oceny dowodów w postępowaniu apelacyjnym jest ograniczona i sprowadza się do sytuacji, w których skarżący wykaże, że ocena ta była rażąco wadliwa

lub oczywiście błędna (por. wyroki: Sądu Najwyższego z 26.01.2006 r., II CK 372/05, OSP 2008, nr 9, poz. 96; z 07.10.2005 r., IV CK 122/05, Lex nr 187124; z 27.07.2005 r., II CK 793/04, Lex nr 202087; z 06.07.2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925; Sądów Apelacyjnych - w Poznaniu z 10.09.2009 r., I ACa 550/09, Lex nr 756654; z 25.01.2006 r., I ACa 772/05, Lex nr 186521; w Lublinie z 25.04.2013 r., I ACa 67/13, Lex nr 1348125; z 31.05.2011 r., I ACa 195/11, Lex nr 861318; w Krakowie z 05.09.2012 r., I ACa 737/12, Lex nr 1223204 oraz w Gdańsku z 09.02.2012 r., V Aca 114/12, Lex nr 1311946).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma racji apelująca zarzucając, że Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych w sposób wybiórczy i dowolny oraz pominął zeznania świadka B. K., a ponadto, że dokonał ustaleń nie odpowiadających zasadom doświadczenia życiowego.

Płatnik składek - (...) Spółka z o.o. w B. prowadzi działalność w zakresie usług marketingowych, reklamową i budowlaną. Obowiązki polegające na „budowaniu grupy sprzedawców, zarządzaniu nimi, pozyskiwaniu klientów” realizował prezes zarządu Spółki J. N. (oświadczenie J. N. złożone w postępowaniu administracyjnym w dniu 17.03.2014 r. na k. 30-31 akt ZUS).

Ubezpieczona nie przedłożyła płatnikowi składek (zainteresowanej Spółce) świadectwa ukończenia szkoły – brak świadectwa w aktach osobowych ubezpieczonej na k. 42), a jedynie w kwestionariuszu osobowym z dnia 12.11.2013 r. (data dzienna nosi cechy poprawiania) podała informację, że posiada wykształcenie zawodowe (w dniu 17.06.1998 r. ukończyła „Z.Sz.Z. w G.”) i posiada zawód sprzedawca. W aktach osobowych ubezpieczonej znajdują się kopie świadectw pracy z których wynika, że ubezpieczona wykonywała dotychczas pracę na stanowisku sprzedawcy. W okresie poprzedzającym okres sporny ubezpieczona wykonywała pracę do dnia 07.09.2012 r., a ten stosunek pracy został rozwiązany z upływem czasu na jaki była zawarta umowa o pracę z tym, że w okresie od 24.03.2012 r. do 07.09.2012 r. ubezpieczona korzystała z urlopu macierzyńskiego (dokumenty zawarte w aktach osobowych na k. 42).

W dniu 12.11.2013 r. (...) Spółka z o.o. w B. zawarła z ubezpieczoną umowę o pracę na czas określony od 12.11.2013 r. do 28.02.2014 r. Na podstawie tej umowy ubezpieczona miała zostać zatrudniona na stanowisku dyrektora handlowego ds. menubook w pełnym wymiarze czasu pracy, a miejscem wykonywania pracy miał być cały kraj. Wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 4.000 zł (umowa o pracę w aktach osobowych na k. 42).

W oświadczeniu złożonym przez ubezpieczoną w postępowaniu administracyjnym (k. 34 akt ZUS), podała ona, że powyższa umowa została zawarta na okres próbny, a wynagrodzenie zostało przez nią wynegocjowane „na okres próbny, aby mogła się sprawdzić”. Ponadto ubezpieczona podała, że zakres jej obowiązków został ustalony ustnie dopiero „podczas szkoleń”, a zakres jej czynności dopiero „miał być sporządzony” po miesięcznym okresie szkolenia, lecz do tego w ogóle nie doszło, gdyż ubezpieczona „poszła na zasiłek opiekuńczy na córkę” (oświadczenie na k. 33-34 akt ZUS).

Na listach obecności w dniach od 12.11.2013 r. do 11.12.2013 r. zostały przez ubezpieczoną złożone podpisy z adnotacją godzin 8-16. W pozostałym okresie do 28.02.2014 r. uczyniono adnotacje „opieka” (listy na k. 19-22).

Prezes zarządu Spółki J. N. oświadczył, że ubezpieczona nie wykonywała samodzielnie swoich obowiązków, gdyż była szkolona, a gdy miała „iść w teren” to poszła „na opiekę” i do końca okresu na jaki umowa została zawarta ubezpieczona do pracy już nie wróciła. Natomiast Spółka do dnia 17.03.2014 r. nie zatrudniła nowej osoby do wykonywania obowiązków po ubezpieczonej (oświadczenie J. N. złożone w postępowaniu administracyjnym w dniu 17.03.2014 r. na k. 30-31 akt ZUS).

B. K. zeznała, że ubezpieczoną zna od około 9 lat – są sąsiadkami i mają bardzo bliskie kontakty sąsiedzkie. Na pytanie Sądu: gdzie ubezpieczona pracowała w okresie tych 9 lat znajomości? Świadek zeznała, że jak rok temu pilnowała córkę ubezpieczonej to pracowała. Po zwróceniu świadkowi uwagi, aby wskazała chronologicznie, gdzie ubezpieczona pracowała w tym okresie świadek zeznała, że ubezpieczona pracowała w (...) a potem w (...), a rok temu pracowała, ale świadek oświadczyła: „to nie wiem właściwie”, bo dobrze tego nie pamięta. Świadek oświadczyła, że tyle co wie, że to jest coś związane z gastronomią i pracę wykonywała w tej samej miejscowości, czyli w I.. Świadek

zeznała, że dokładnie nie wie, bo „nie rozmawiały dobrze na ten temat”. Świadek nie była pewna na podstawie jakiej umowy ubezpieczona wykonywała pracę. Świadek wiedziała jednak, że ubezpieczona pracowała w całym etacie od 8 do 16. W toku przesłuchania strona powodowa usiłowała podpowiadać świadkowi odpowiedzi na pytania. Świadek nie pamiętała dobrze w jakim okresie sprawowała opiekę nad córką ubezpieczonej, ale był to „jakiś miesiąc czasu”. Świadek zeznała, że ubezpieczona nie mówiła jej nic takiego na temat swojej pracy. Córka ubezpieczonej zaczęła chorować, krztusiła się i dusiła i zaczęła przyjmować leki. Świadek bała się, że coś się może stać i dlatego zrezygnowała z opieki nad córką ubezpieczonej. Świadek nie potrafiła wyjaśnić kiedy córka ubezpieczonej zaczęła chorować i zeznała, że „mogło to być w połowie listopada, a może w grudniu”. Ubezpieczona od razu zaopiekowała się córką i nie martwiła się swoją pracą. Świadek nie wie co było przyczyną choroby dziecka. Świadek nie umiała odpowiedzieć na pytanie jak długo trwała choroba dziecka i co dalej stało się z pracą ubezpieczonej. Świadek nie wiedziała, czy w czasie, gdy opiekowała się ona dzieckiem ubezpieczonej mąż ubezpieczonej pracował czy nie pracował (dowód: zeznania świadka B. K. – na nośniku danych elektronicznych na k. 64).

Analiza treści zeznań powyższego świadka wskazuje, że nie miała ona w istocie jakiejkolwiek wiedzy na temat zawarcia przez ubezpieczoną umowy o pracę ze Spółką (...), jak również nie miała wiedzy na temat warunków tego zatrudnienia i realizacji obowiązków wynikających z tej umowy. Zeznania świadka są wewnętrznie sprzeczne i niewiarygodne. Świadek w zasadzie zasłaniała się niepamięcią. Z jednej strony twierdziła, że z ubezpieczoną pozostawała w bardzo bliskich relacjach sąsiedzkich a z drugiej strony nie potrafiła wskazać w jakim okresie zachorowało dziecko, którym przecież miała się opiekować. Mimo bliskich relacji z ubezpieczoną nie rozmawiały na temat zatrudnienia ubezpieczonej. Ubezpieczona w związku z zachorowaniem córki i rezygnacją świadka ze sprawowania opieki nie martwiła się możliwością utraty zatrudnienia i po prostu z dnia nadzień przejęła sprawowanie opieki nad córką. Ponadto świadek nie miała wiedzy na temat tego czy mąż ubezpieczonej w tym okresie pracował, czy nie pracował. Te wszystkie okoliczności powodowały, że zeznania świadka były niewiarygodne i na ich podstawie nie można było ustalić, czy ubezpieczona podjęła się wykonywania pracy zgodnie z treścią zawartej umowy ze Spółką (...).

Należy też zauważyć, że wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków na okoliczność wykonywania przez ubezpieczoną pracy w spornym okresie złożył pozwany organ rentowy, a nie ubezpieczona (protokół rozprawy na nośniku danych elektronicznych na k. 64). Tymczasem pełnomocnik ubezpieczonej w piśmie procesowym z dnia 26.01.2015 r. oświadczył, że ubezpieczona w ramach stosunku pracy nie miała kontaktu z żadnym ze wskazanych świadków, a jedyną osobą z którą ubezpieczona współpracowała był J. N. (k. 67).

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów apelującej jakoby Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny w sprawie sprzecznie z zebraniem materiałem dowodowym, czy też, że nie wyjaśnił wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności.

Według utrwalonego orzecznictwa sądowego błędna ocena dowodów polega na wyprowadzeniu z dowodów wniosków nie dających się pogodzić z ich treścią oraz na formułowaniu ocen - bez rozważenia całości zebranego w sprawie materiału, a także ocen sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi w związku z powyższym tylko wówczas, gdy strona apelująca wykaże sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Tymczasem – wbrew zarzutom zawartym w apelacji - Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył cały materiał dowodowy i wysnuł z niego prawidłowe wnioski, szczegółowo ustalając stan faktyczny sprawy i dokonując dogłębnej analizy zebranego materiału dowodowego, jaki zaoferowały mu strony.

Reasumując, należy stwierdzić, że art. 233 § 1 k.p.c. daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów i może stanowić punkt zaczepienia w apelacji jedynie wtedy, gdy posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi skarżący wykaże, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wówczas gdy będzie dążył jedynie do przeforsowania ustalonego przez siebie stanu faktycznego a w konsekwencji i oceny prawnej.

Sąd Okręgowy prawidłowo też uznał, że czynność pod postacią zawarcia umowy o pracę miała charakter pozorny (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Przemawiają za tym tak okoliczności poprzedzające zawarcie umowy o pracę, jak i te, które zaistniały po zawarciu tej umowy. Okoliczności te dotyczą przy tym obu stron zawartej umowy o pracę.

Po stronie Spółki (...) nie było potrzeby gospodarczej zatrudnienia pracownika. Stanowisko określone w umowie o pracę, jaka została podpisana z ubezpieczoną, wcześniej nie istniało, zaś obowiązki wynikające z treści tej umowy były wykonywane przez J. N..

Z zeznań ubezpieczonej i J. N. złożonych w postępowaniu administracyjnym wynika, że ubezpieczona w ogóle nie podjęła się wykonywania obowiązków, które wskazano w treści umowy o pracę.

Odnosnie samej umowy o pracę ubezpieczona utrzymywała, że była to w istocie umowa na okres próbny (co oznaczałoby naruszenie art. 25 § 2 k.p., gdyż umowa na okres próbny mogła być zawarta maksymalnie na okres 3 miesięcy), a wynagrodzenie było ustalone wstępnie i miało być w istocie ukształtowane po zakończeniu okresu szkolenia. Ubezpieczona nie podjęła się wykonywania pracy, co wynika z zeznań J. N. złożonych w postępowaniu administracyjnym.

W krótkim czasie po zawarciu umowy o pracę ubezpieczona rozpoczęła korzystanie z opieki nad dzieckiem. Obowiązki określone w umowie o pracę nie były realizowane przez innego pracownika. Z zeznań J. N. wynika, że do marca 2014 r. Spółka nie zatrudniła żadnej osoby do wykonywania pracy, którą miała wykonywać ubezpieczona, co w istocie dowodzi tego, że Spółka (...) nie miała gospodarczej potrzeby zatrudnienia pracownika, gdyż nie istniała potrzeba wykonywania obowiązków wynikających z treści umowy zawartej z ubezpieczoną.

Ponadto ubezpieczona nie posiadała kwalifikacji do wykonywania pracy w zakresie powierzonego jej umową o pracę stanowiska. Wskazuje na to konieczność długotrwałego szkolenia, jak również i to, że ubezpieczona posiadała jedynie wykształcenie zasadnicze zawodowe (zresztą nieudokumentowane świadectwem szkolnym) oraz staż pracy na stanowisku sprzedawcy. Nie posiadała zatem nie tylko wiedzy teoretycznej, ale i praktycznej na stanowisku dyrektora, jak również w zakresie prowadzenia „menubooka”.

Również wysokość wynagrodzenia - przyjmując za podstawę ocen kwalifikacje ubezpieczonej oraz wysokość wynagrodzeń jakie były wypłacane w Spółce – była rażąco wygórowana.

Dowodami na okoliczność wykonywania przez ubezpieczoną pracy nie mogą być same tylko podpisane listy obecności, gdyż podpisy takie można złożyć w każdym czasie. Dowodami takimi nie są też opłacone składki i zaliczki na podatek dochodowy, gdyż powyższe czynności zwykle podejmuje się w celu ukrycia przed organem rentowym i sądem w istocie pozornej czynności prawnej.

Z analizy ustalonego stanu faktycznego wynika zatem, że zarówno Spółka (...) nie oczekiwała od ubezpieczonej wykonywania pracy zgodnej z treścią zawartej umowy o pracę, jak również ubezpieczona nie miała zamiaru wykonywać tak określonych obowiązków. Tym samym zawarcie umowy o pracę miało na celu jedynie upozorowanie tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym i uzyskanie tym związanych świadczeń.

Choć wystarczającymi dla zawarcia umowy o pracę są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to w wyniku tej tylko czynności prawnej nie jest możliwe objęcie ubezpieczeniem. W stosunkach ubezpieczenia społecznego prawną doniosłość ma dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia pracowniczego osoby, która może być uznana za podmiot tego ubezpieczenia dlatego, że świadczy pracę i przez to przypisuje się jej cechy zatrudnionego pracownika w rozumieniu art. 22 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17.12.1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z 16.03.1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z dnia 14.03.2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 527; z 28.02.2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496; z 25.01.2005 r., II UK 141/04,

OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z 05.10.2005 r., I UK 32/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 249; z 08.08.2007 r., II UK 25/07, LEX nr 957402).

Przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 06.12.1990 r., II UR 9/90, OSP 1991 z. 7-8, poz. 172; z 23.09.1998 r., II UKN 229/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 627; z 25.01.2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z 19.10.2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433; z 19.02.2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905). W konsekwencji, skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron (objęcia ubezpieczeniem) nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem, odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Z obowiązku pracodawcy, polegającego na zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego zatrudnionych pracowników, należy wysnuć wniosek, że bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracą taką wykonywał (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17.12.1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z 21.04.1998 r., II UKN 2/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 251; z 17.03.1998 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 187; z 11.09.1998 r., II UKN 199/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 591; z 21.01.1999 r., I PKN 541/989, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 180; z 16.03.1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z 29.03.2006 r., II UK 119/05, LEX nr 957391; z 18.05.2006 r., III UK 30/06, LEX 957421; z 04.10.2007 r., I UK 116/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 355; z 24.02.2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241, z 11.03.2008 r., II UK 148/07, LEX nr 846577; z 17.06.2008 r., I UK 402/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 297; z 21.05.2010 r., I UK 43/10, LEX nr 619658).

W powyższym kontekście prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że istotne znaczenie dla wyjaśnienia istoty sporu miało ustalenie czy ubezpieczona rzeczywiście świadczyła pracę w ramach umowy o pracę zawartej ze Spółką (...).

Sąd Okręgowy swoje ustalenia w tym przedmiocie oparł na dostępnym materiale dowodowym.

Sąd Najwyższy w wyroku z 17.06.2009 r., IV CSK 71/09 (LEX nr 737288) wyjaśnił, że kwestia ciężaru dowodu może być rozpatrywana w aspekcie procesowym i materialno-prawnym. Aspekt procesowy (formalny) dotyczy obowiązków (powinności) stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy. Wynika on z brzmienia art. 3 i 232 k.p.c., które stanowią, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Aspekt materialno prawny dotyczy natomiast negatywnych skutków, jakie wiążą się - w myśl przepisów prawa - z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (art. 6 k.c.). Przyjmuje się, że przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przez stronę faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Należy mieć na względzie, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych uzyskanych dzięki zebranych środkom dowodowym. Na te ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 232 k.p.c. W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych kontroli podlega decyzja organu rentowego i ciężar dowodu będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, to powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne.

W niniejszej sprawie organ rentowy, po zgłoszeniu ubezpieczonej do ubezpieczenia i rozpoczęciu korzystania ze świadczeń związanych z opieką nad dzieckiem, przeprowadził niezwłocznie postępowanie kontrolne i wydał zaskarżoną decyzję, w której podał szczegółowo z jakich przyczyn brak jest podstaw do objęcia ubezpieczeniem

pracowniczym i jakie dowody zgromadził w czasie prowadzonego postępowania, które dają podstawy do takiego twierdzenia. Zatem jeżeli organ rentowy na podstawie materiałów zgromadzonych w postępowaniu administracyjnym zarzucił fikcję umowy o pracę i brak świadczenia pracy, to w postępowaniu sądowym skarżąca zobowiązana była co najmniej do odniesienia się co do tych zarzutów (art. 221 k.p.c.) oraz wykazania faktów przeciwnych niż twierdzone przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 21.11.2011 r., II UK 69/11, Lex nr 1108830). Przepis art. 210 § 2 k.p.c. stanowi, że każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia, co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Poza tym po wniesieniu odwołania od decyzji sąd zobligowany jest w czasie prowadzonego postępowania uwzględnić dalsze reguły dowodowe przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego, a mianowicie wynikające z art. 213 § 1 k.p.c., 228 § 1 k.p.c., 230 i 231 k.p.c. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie toczy się od nowa, lecz stanowi kontynuację uprzedniego postępowania przed organem rentowym (wyrok Sądu Najwyższego z 09.12.2008 r., I UK 151/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 146). Z tej przyczyny obowiązkiem strony wnoszącej odwołanie jest ustosunkowanie się do twierdzeń organu rentowego ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z art. 232 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy ocenił dokumenty, którymi dysponował organ rentowy w postępowaniu administracyjnym, a nadto dalsze dowody złożone w toku postępowania odwoławczego, uznając, że nie potwierdzają one wykonywania pracy przez ubezpieczoną w ramach stosunku pracy.

Reasumując, nie można zgodzić się z odwołującymi, że samo zawarcie umowy o pracę stanowi o objęciu ubezpieczeniem społecznym w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 24.02.2010 r., II UK 204/09 (LEX nr 590241) który wyjaśnił, że o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczego ubezpieczenia społecznego. Nie może być bowiem tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do którego nie ma tytułu, z pomocą płatnika składek wytwarzała dokumenty służące wyłącznie do tego celu. Dlatego też dokument w postaci umowy o pracę może być kwestionowany przez organ rentowy.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że przedmiotowa umowa o pracę została zawarta tylko wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, na co wskazują przytoczone przez Sąd Okręgowy oraz Sąd Apelacyjny okoliczności.

W niniejszej sprawie miał zastosowanie art. 83 § 1 k.c., który stanowi, że nieważne jest oświadczenie woli złożone innej osobie za jej zgodą dla pozorów; jeżeli zaś takie oświadczenie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. W doktrynie prawa cywilnego i piśmiennictwie przyjmuje się powszechnie, że w zdaniu pierwszym art. 83 § 1 k.c. została uregulowana tzw. pozorność zwykła (albo inaczej: czysta lub bezwzględna), tj. taka, gdy strony zawierają czynność prawną dla pozorów i nie mają zamiaru wywołania jakichkolwiek skutków prawnych, natomiast w zdaniu drugim tego przepisu jest mowa o tzw. pozorności kwalifikowanej, która występuje wtedy, gdy strony zawierają czynność prawną pozorną dla ukrycia innej, rzeczywiście zamierzonej przez nie i dokonanej czynności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez „fikcyjne” (pozorne) zawarcie umowy, czyli takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. W takich sytuacjach dochodzi do zgłoszenia do ubezpieczenia osoby, która nie może być uznana za podmiot ubezpieczenia, ponieważ nie świadczy pracy i przez to nie można jej przypisać cech „zatrudnionego pracownika”, skoro nie są wykonywane obowiązki i prawa płynące z umowy o pracę (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17.12.1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275;

z 16.03.1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368 oraz z 28.02.2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

SSA Lucyna Ramlo SSA Maciej Piankowski SSA Jerzy Andrzejewski